Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 50.139

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 296 (2596) Piątek, 11. XII. 1959 r. Cena 50 gr

W PKiN w Warszawie

Dziś rozpoczyna się II krajowa narada KSR

WARSZAWA (PAP) 10. 12.

11 bm. w Warszawie rozpoczyna się dwudniowa II krajowa narada działaczy samorządu robotniczego. W Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki zbiera się ok. 1.200 współgospodarzy naszych zakładów — przedstawicieli konferencji samorządu robotniczego z blisko 600 przedsiębiorstw przemysłowych, budownictwa, transportu oraz państwowych gospodarstw rolnych z całego kraju. Narada ma na celu przedyskutowanie i ocenę dotychczasowego dorobku samorządów, jak również przeanalizowanie najpilniejszych planów na 1960 r. w zakresie uporządkowania gospodarki przedsiębiorstw oraz znalezienia takich form działalności samorządu, które zagwarantują wykonanie zadań.

Porządek II krajowej narady KSR jest następujący:

po zagajeniu przez przewodniczącego Centralnej Rady Związków Zawodowych **I. Logę-Sowińskiego**, wygłoszone zostaną dwa referaty: przewodniczącego Komisji Planowania — Stefana **Jędrychowskiego** oraz sekretarza CRZZ — Zygmunta **Wolskiego.** Pierwszy referat zawierać będzie ocenę obecnej sytuacji gospodarczej i wynikające z niej zadania dla przedsiębiorstw w 1960 roku; drugi dotyczyć będzie oceny dotychczasowej działalności samorządu robotniczego i głównych kierunków prac jego ogniw.

Po referatach — dyskusja

De Gaulle odleciał do Afryki

PARYŻ (PAP) 10. 12.

Prezydent Francji de Gaulle odleciał do Saint Louis du Senegal w Afryce Zachodniej, aby wziąć udział w posiedzeniu Komitetu Wykonawczego wspólnoty francuskiej. Będzie to szósta sesja tego komitetu. Obradować ona będzie w piątek i sobotę.

W drodze powrotnej z Saint Louis du Senegal gen. de Gaulle uda się do Frejus.

9 punktów porządku dziennego

Sejm wznowił obrady

Izba uchwaliła nową ustawę antyalkoholową

WARSZAWA (PAP) 10. 12.

10 bm. kilka minut po godz. 10 Marszałek Sejmu Czesław Wycech otworzył 40 z kolei w obecnej kadencji posiedzenie Sejmu PRL. Na posiedzeniu obecni byli członkowie Rady Państwa oraz członkowie rządu z prezesem Rady Ministrów — Józefem Cyrankiewiczem na czele.

Izba przyjęła porządek dzienny, zawierający: sprawozdania poszczególnych komisji o projektach następujących ustaw:

o zmianie ustawy budżetowej na rok 1959, o sfinansowaniu zwiększonych nakładów inwestycyjnych w 1959 r., o zwalczaniu alkoholizmu, o służbie więziennej, o ulgach podatkowych z tytułu inwestycji, o znakach sił zbrojnych oraz pierwsze czytania rządowych projektów ustaw o akademiach wojskowych, o warunkowym zwolnieniu osób odbywających karę pozbawienia wolności, o funduszu zakładowym w przedsiębiorstwach państwowych. Po dopełnieniu wstępnych formalności zabrał głos pos. Józef Spychalski (PZPR), który w imieniu sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów zreferował projekt ustawy o zmianie ustawy budżetowej na rok 1959.

Przypomniał on, że omawiany projekt upoważnia rząd do wydatkowania części tegorocznej nadwyżki budżetowej na zwiększenie wydatków na renty i zakup leków. Sumy preliminowane w budżecie na te cele okazały się za niskie łącznie o 400 mln zł. Z sumy tej 200 mln zł przeznaczono na dodatkowe wydatki na renty, zaś drugie 200 mln — wydatki na leki.

Izba przyjęła ustawę jednomyślnie, bez dyskusji.

Jednomyślnie uchwalono także nastepną ustawę, której projekt zreferował w imieniu sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, pos. Stanisław Kwirynowicz (bezp.). Ustawa ta no-

Ciąg dalszy na str. 2

Amerykański uczony Krafft - Ehricke:

W roku 1960 radziecki pojemnik wyląduje na Księżycu

NOWY JORK (PAP) 10. 12.

Jeden z czołowych amerykańskich ekspertów w dziedzinie rakietownictwa Krafft-Ehricke oświadczył w środę na konferencji prasowej, że prawdopodobnie w 1960 r. radziecki pojemnik z aparaturą naukową wyląduje na Księżycu

Zdaniem uczonego amerykańskiego, Związek Radziecki dysponuje już obecnie wszystkimi technicznymi środkami niezbędnymi do wylądowania człowieka na Księżycu. Jest możliwe, że w następnym roku pierwszy kosmonauta poszybuje w rakiecie radzieckiej poza nasz glob.

Krafft-Ehricke powiedział, że po łagodnym wylądowaniu pojemnika na Księżycu umieszczone w nim przyrządy naukowe mogłyby dostarczyć na Ziemie cennych danych. Zdaniem uczonego amerykańskiego należy się spodziewać, że w sierpniu 1960 roku uczeni radzieccy wyślą rakietę w pobliże Marsa, w styczniu 1961 r. na Wenus. Uczony wymienił te dwa terminy, ponieważ w tym okresie Mars i Wenus będą znajdowały się w najdogodniejszych pozycjach w stosunku do Ziemi.

Żaróweczki na choinkę

Pabianicka Fabryka Żarówek „Polan" produkuje żaróweczki na choinkę w kształcie muchomorów i szyszek. O jakości tych wyrobów świadczą poważne zamówienia Niemieckiej Republiki Federalnej i firm angielskich. Okazuje się, że najmniejsze zainteresowanie produkcją sezonową przejawia nasza dystrybucja. Fabryka mogłaby dostarczyć znaczne ilości żaróweczek na rynek krajowy. Niestety, brak zamówień — a święta za pasem. NA ZDJĘCIU: ...reklama jest dźwignią handlu...

CAF — fot. Rozmysłowicz

„Mazowsze" jedzie do Chin Korei i Wietnamu

WARSZAWA (PAP) 10. 12.

9 bm. odbył się w Sali Kongresowej pożegnalny koncert „Mazowsza" przed wyjazdem do Chin, Korei i Wietnamu. Dochód z koncertu przeznaczony został na budowę szkół 1000-lecia w Zielonej Górze.

Po występach wśród burzliwych owacji wręczono „Mazowszanom" kosze i wiązanki kwiatów oraz dwa dyplomy w dowód uznania za ich udział w budowie szkół 1000-lecia.

Cytryny i pomarańcze płyną do kraju

GDAŃSK (PAP) 10. 12.

9 bm. przybył do Gdańska statek bandery szwedzkiej „Adria", przywożąc 1700 ton pomarańcz z Hiszpanii. Zapoczątkowuje on serię statków, które wiozą do kraju 6.650 ton pamarańcz oraz 3.200 ton cytryn. Nadejdą również daktyle z Iraku oraz sardynki z Maroko. Niezależnie od transportów morskich, dalsze partie cytrusów z Grecji, nadejdą drogą lądową.

GOSPODARNOŚĆ - potrzebna na codzień

11 i 12 grudnia br. spotkają się w Warszawie na II Krajowej Naradzie przedstawiciele samorządu robotniczego setek zakładów pracy. Wyniki narady będą miały zasadnicze znaczenie dla dalszej działalności wielkiej armii aktywistów samorządu robotniczego.

Z CZYM PRZYCHODZIMY?

Jeszcze przed otwarciem obrad warto odpowiedzieć na pytanie z czym przychodzimy i czego oczekujemy od II Krajowej Konferencji.

Zacznijmy od tego, co już zostało dokonane. Miniony rok działalności samorządu robotniczego — to okres wzrostu kadr samorządów, pogłębiania się wśród aktywu znajomości ekonomiki, zagadnień gospodarczych. Obecnie działa już ponad pół milionowa rzesza aktywu, pracującego w różnych komisjach, zespołach itp. Wśród tego aktywu są zarówno inżynierowie, ekonomiści, technicy jak i majstrowie, robotnicy. Słowem, aktyw samorządów opiera się na szerokiej bazie społecznej.

Na konferencjach samorządu robotniczego tysięcy zakładów podstawową problematykę stanowią zagadnienia produkcyjne. Oznacza to w praktyce, że aktualnymi sprawami gospodarczymi zajmuje się kilkaset tysięcy ludzi, oddając swą inwencję, pomysłowość i energię dla ogólnego dobra.

Liczne badania i kontrole w zakładach pozwalają stwierdzić, że znaczna większość samorządów wzięła na warsztat swojej pracy podstawowe problemy przedsiębiorstwa. Zajęcie się przez samorząd robotniczy tymi zagadnieniami pozwala na głębszy wgląd w wewnętrzną ekonomikę zakładów, na poznanie rezerw, na ujawnienie możliwości podniesienia wyników produkcyjnych zakładów pracy.

Do dziś istnieje jednak w pracy samorządu robotniczego szereg braków.

BRAK ZESPOŁOWEJ PRACY I KONTROLI

Jednym z podstawowych niedostatków w dotychczasowej pracy samorządu robotniczego był brak kolektywnej pracy, a następnie — kontroli realizacji podjętych uprzednio uchwał. Zdarza się często, że wiele decyzji podejmowanych jest w gronie kilku osób.

Często decyzje te dotyczą spraw bardzo istotnych i żywo obchodzących kilkuset, a niekiedy i kilkutysięczną załogę. Takie nieliczenie się z opinią załogi nie tylko uniemożliwia samorządowi znalezienie rozwiązania często bardzo trudnych i skomplikowanych problemów ekonomicznych bądź technicznych zakładu pracy, ale przez odsunięcie od pracy samorządu całej załogi uniemożliwia szczegółową kontrolę np. gospodarki surowcami, właściwego wykorzystania maszyn i urządzeń w całym zakładzie.

Wiele szkody przynosi również brak konsekwencji w realizacji i kontroli bardzo potrzebnych nieraz posunięć gospodarczych i technicznych. Oto samorządy podejmują niezwykle ważne i istotne uchwały — np. w sprawach podniesienia dyscypliny pracy i gospodarności załogi na poszczegól-

Ciąg dalszy na str. 3

Na mrozy 600 tys. par ciepłych botków

ŁÓDŹ (PAP) 10. 12.

Podczas obecnych mrozów wielkim powodzeniem cieszą się ciepłe, wygodne i stosunkowo niedrogie, filcowe botki. Toteż zakłady przemysłu filcowego w Tomaszowie Maz., produkujące tego rodzaju obuwie, pracują obecnie pełną parą by dostarczyć na rynek jak najwięcej swoich wyrobów jeszcze w pełni sezonu. Do końca br. fabryka ta zaopatrzy handel ogółem w ok. 600 tys. par ciepłych butów — damskich, młodzieżowych i dziecinnych

„PIASTY" już w sprzedaży

WARSZAWA (PAP) 10. 12.

Ukazały się już w sprzedaży — zapowiadane od pewnego czasu — pierwsze polskiej produkcji papierosy z filtrem — „Piasty". Produkujące je Krakowskie Zakłady Przemysłu Tytoniowego, dostarczyły na rynek już ok. 2 mln „Piastów", z czego blisko 1 mln skierowano do kiosków warszawskich. Nowe papierosy cieszą się dużym powodzeniem palaczy — w samej tylko Warszawie sprzedano ich w ciągu kilku dni około pół miliona.

4 stany sterroryzowane przez uciekinierów z więzienia Ivy Bluff

NOWY JORK (PAP) 10. 12.

20 więźniów uciekło z więzienia Ivy Bluff w północnej Karolinie. Wśród uciekinierów, których dyrekcja więzienia określiła jako bardzo niebezpiecznych i zatwardziałych zbrodniarzy znajduje się 14 białych i 6 Murzynów.

Więźniowie uciekli ciężarówką należącą do więzienia. Przedtem rozbroili wszystkich strażników, wzięli z arsenału więzienia karabin maszynowy i 15 karabinów oraz przebrali się w mundury strażników.

Dyrekcja więzienia Ivy Bluff podała, że ucieczkę spostrzeżono dopiero po upływie czterech i pół godziny.

Jak podała dyrekcja więzienia, jeden z przestępców napadł w swej celi na strażnika, związał go, zabrał mu klucze, którymi następnie otworzył cele innych więźniów.

NOWY JORK (PAP) 10. 12.

Cztery stany — północna i południowa Karolina, Tennessee i Virginia zostały sterroryzowane przez przestępców, którzy zbiegli z więzienia Ivy Bluff w północnej Karolinie.

Reporterzy amerykańskich agencji prasowych piszą, że stany te przypominają obecnym swym wyglądem okres kolonizacji. Domy są pozamykane, a u ich drzwi z bronią w ręku czuwają mężczyźni. Wieczorem nikt nie wychodzi na ulice, a jeśli już musi, to uzbrojony i w większym gronie. Do obławy włączono najlepsze siły amerykańskiej policji.

W międzyczasie zanotowano pierwsze przestępstwa dokonane przez zbiegów. W mieście Memphis (Tennessee) 4 z nich napadło na dom zamieszkały przez samotne małżeństwo sterroryzowali oni męża, a 53 letnią kobietę zgwałcili.

W miejscowości Buchanan w stanie Virginia trzej inni zbiegowie zmusili jednego z mieszkańców do przewiezienia ich samochodem do miejscowości odległej o 40 km.

Nowa strata filmu francuskiego

PARYŻ (PAP) 10. 12.

W czwartek rano zmarł nagle na atak serca bardzo znany i lubiany aktor filmu francuskiego Henri Vidal. Miał on 40 lat.

Vidal należał do młodej gwardii artystów francuskich. Grał on w ponad 30 filmach.

12 lat więzienia za usiłowanie zabójstwa taksówkarza

KOSZALIN (PAP) 10. 12.

Przed Sądem Wojewódzkim w Koszalinie toczyła się rozprawa przeciwko Józefowi Biegale, oskarżonemu o usiłowanie dokonania morderstwa oraz nielegalne posiadanie broni. 12 maja br. Biegała, po wypiciu większej ilości wódki, przed dworcem kolejowym w Koszalinie wsiadł do taksówki Stanisława Tuliszewskiego i kazał się zawieźć do Sławna. Po wejściu do taksówki usiadł na tylnym siedzeniu, mimo iż kierowca prosił go o zajęcie miejsca obok siebie. Kiedy zbliżali się do miejsca, w którym Biegała poprzednio w drodze do Koszalina porzucił rower, w taksówce rozległ się strzał. W trosce o swoje życie kierowca zboczył z szosy, wpadając na przydrożny słup i gniotąc maskę samochodu, a następnie wyskoczył szczęśliwie z wozu i uciekł. Zbiegł również napastnik — Józef Biegała. Ujęty jednak został przez funkcjonariuszy MO w kilka godzin po nieudanym morderstwie.

Sąd Wojewódzki w Koszalinie skazał J. Biegałę na 12 lat więzienia.

Sejm uznowił obrady

Ciąg dalszy ze str. 1

sząca tytuł „O sfinansowaniu zwiększonych nakładów inwestycyjnych w 1959 r." przewiduje upoważnienie rządu do zwiększenia tegorocznych wydatków inwestycyjnych o 2,7 mld zł.

Duże, zainteresowanie wywołał trzeci punkt porządku dziennego — sprawozdanie Komisji Pracy i Spraw Socjalnych oraz Wymiaru Sprawiedliwości o rządowym projekcie ustawy o zwalczaniu alkoholizmu — zreferowany przez pos. **Alicję Musiałową** (PZPR).

Usunięcie plagi alkoholizmu wymaga całego zespołu dalszych środków, których wyrazem jest właśnie nowy projekt ustawy o zwalczaniu alkoholizmu.

Nowa ustawa powtarza te postanowienia dotychczasowej ustawy, które zdały w życiu egzamin, i wprowadza ponadto szereg nowych przepisów, zmierzających do systematycznego obniżenia spożycia alkoholu i zmniejszenia szkodliwych skutków społecznych alkoholizmu.

Ustawa przewiduje m. in.: przymusowe leczenie alkoholików w zamkniętych zakładach leczniczych, wprowadza też szereg środków o charakterze profilaktycznym, jak zakaz sprzedaży napojów alkoholowych w pobliżu szkół, hoteli robotniczych, w sklepach nocnych, na dworcach, w pobliżu większych zakładów przemysłowych, obiektów sportowych, szpitali i sanatoriów. Szerokie uprawnienia przewidziane są dla rad narodowych, które mogą na swoim terenie limitować sprzedaż alkoholu w dni wypłat, dni targowe i dni wolne od pracy. Powiatowe i miejskie rady narodowe mogą w porozumieniu z większymi zakładami pracy wprowadzić nawet całkowitą prohibicję na swoim terenie.

Szereko rozbudowane są przepisy ustawy dotyczące zabezpieczenia rodzin nałogowych alkoholików. Przepisy te idą w kierunku umożliwienia rodzinom pobierania zarobków alkoholików oraz zaostrzają wyraźnie sankcje na alkoholików za fizyczne lub moralne znęcanie się nad rodzinami, a zwłaszcza dziećmi. Bardzo istotny jest przepis zobowiązujący sądy do wydawania orzeczeń w sprawie zabezpieczenia rodzin alkoholików w terminie 14-dniowym. Ostatecznie też sprecyzowana została zasada, że działanie pod wpływem alkoholu stanowi w każdym wypadku okoliczność obciążającą. Ma to szczególne znaczenie, jeśli się zważy, że połowa przestępstw w Polsce popełniana jest w stanie nietrzeźwym. Wreszcie, ustawa wprowadza obowiązek tzw. trzeźwości zawodowej, karząc osoby, które w stanie nietrzeźwym podejmują czynności mogące zagrażać życiu ludzkiemu lub przynieść szkodę mieniu społecznemu.

W zakończeniu posłanka Musiałowa podkreśliła, że nowa ustawa może przynieść spodziewane rezultaty jeżeli przewidzianemu zespołowi represji, nacisków administracyjnych i środków wychowawczych odpowiadać będzie jednocześnie czujna postawa całego społeczeństwa.

W dyskusji nad projektem ustawy o zwalczaniu alkoholizmu przemawiali pos. pos. Stanisław Niedzielski (PZPR), Jan Żurek (ZSL), Antoni Gladysz (bezp.), Antoni Wojtysiak (bezp.), Paweł Dubiel (SD), Jan Miodoński (bezp.), Bronisław Juźków (ZSL), oraz Jan Frankowski (bezp.). Wszyscy mówcy poparli ustawę, wskazując, iż umożliwia ona bardziej skuteczne niż dotychczas zwalczanie alkoholizmu i jego następstw społecznych.

Sejm uchwalił ustawę o zwalczaniu alkoholizmu jednomyślnie.

* * *

Po przerwie obiadowej przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Sejmu Zenon Kliszko. Izba przystępuje do 4 punktu porządku dziennego. Sprawozdanie Komisji Wymiaru Sprawiedliwości o rządowym projekcie ustawy o służbie więziennej składa pos. **Tadeusz Nowakowski** (PZPR).

Intencją projektu ustawy jest regulowanie praw i obowiązków funkcjonariuszy służby więziennej, dostosowanie ich do aktualnych potrzeb oraz zastąpienie wielu obowiązujących dziś przepisów w tym zakresie jednym aktem prawnym.

Projekt ustawy podwyższa wymagania w zakresie kwalifikacji ogólnych i zawodowych funkcjonariuszy służby więziennej i wprowadza dwuletni okres służby przygotowawczej dla nowych funkcjonariuszy. Ustawa ma na celu stabilizację warunków służby więziennej i dały do tego, aby służba ta nie spełniała tylko zadań strażniczych, lecz by w szerokim zakresie pełniła funkcję wychowawczą, włączając się w ten sposób czynnie do walki z przestępczością. Ustawa przewiduje także wprowadzenie do zakładów karnych funkcjonariuszy straży pracowniczych cywilnych-prawników, pedagogów i psychologów.

Sejm przyjął ustawę jednomyślnie.

Intensywne narady polityków zachodnich

PARYŻ (PAP) 10. 12.

W połowie grudnia w Paryżu rozpocznie się seria konferencji polityków zachodnich. 14 grudnia rozpocznie się XIV sesja Rady Europejskiej. Uczestniczyć w niej będzie 15 ministrów spraw zagranicznych Zachodu.

Tegoż 14 grudnia rozpoczyna w Paryżu obrady rada ministrów Unii Zachodnio-europejskiej.

15 grudnia także w stolicy Francji zbiera się Rada NATO.

19 grudnia otwiera swe obrady zachodnia konferencja „na szczycie".

Obecnie w ramach przygotowań do sesji Rady paktu północno-atlantyckiego obraduje w Paryżu komitet wojskowy NATO, który przedłoży raporty sesji Rady.

STATKI SKUTE LODEM

Ten statek przybył ze Szwecji do Gdyni pokryty grubą warstwą lodu. Fachowcy obliczyli ciężar lodu na blisko 100 ton. Dwadzieścia godzin pracowano nad usuwaniem lodu zanim można było przystąpić do wyładunku.

CAF — fot. Uklejewski

Zima w Europie

★ Silne sztormy na Morzu Północnym i na Bałtyku. Katastrofy statków - międzynarodowa akcja ratunkowa ★ Powodzie we Włoszech i Francji ★ Mrozy

Z kraju

IX OGÓLNOPOLSKA WYSTAWA FOTOGRAFIKI

■ **WARSZAWA — 9 bm. w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie minister Kultury i Sztuki T. Galiński dokonał otwarcia IX Ogólnopolskiej Wystawy Fotografiki. Ekspozycja obejmuje 185 prac 103 autorów — członków Związku Polskich Artystów Fotografików.**

Z KUTRA „LEB 30" WYDOBYTO ZWŁOKI JEDNEGO RYBAKA

■ **GDAŃSK — Jak podawaliśmy, 7 bm. u wejścia do portu w Ustce zatonął kutter „Leb 30". W katastrofie zginęło 5 rybaków.**

Kuter spoczywa tuż przy wejściu na niedużej głębokości, tak, że nad powierzchnię wody wystają maszty. Znalazł wśród nich śmierć usiłując wydostać się z niebezpieczeństwa jeden z członków załogi — Stanisław Witas. Ciało S. Witasa zdołano zdjąć z olinowania i przetransportować na brzeg. Jednocześnie czyniono starania, aby przy pomocy nurka zbadać wnętrze kutra i stwierdzić, czy pod wodą nie znajdują się ciała pozostałych członków załogi.

AUTOMATY MUZYCZNE

■ **ŁÓDŹ. — W zakładach wytwórczych aparatów telefonicznych w Łodzi prowadzone są obecnie nad modelem tzw. szafy grającej. Będzie to po prostu zautomatyzowany adapter. Po wrzuceniu monety do odpowiedniego otworu włączy się on samoczynnie i... z szafki popłynie melodia taneczna. W automaty muzyczne wyposażone zostaną w przyszłości nasze lokale rozrywkowe — kawiarnie, kluby, itp.**

Obiektywem po świecie

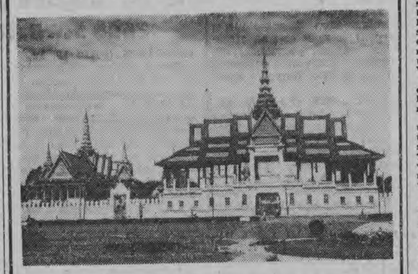

KAMBODZA. NA ZDJĘCIU: pałac królewski.

Fot. — CAF

W Europie zachodniej, północnej i środkowej panują nadal silne mrozy. Na Morzu Północnym szaleje gwałtowny sztorm.

W Cieśninie Kattegat zaginął kuter rybacki z trzyosobową załogą na pokładzie.

Silny sztorm panuje również na Bałtyku. Szybkość wiatru dochodzi do 10 stopni w skali Beauforta, wysokie fale przewalają się daleko na ląd, poprzez wały ochronne.

Polarna temperatura panuje w Szwecji. Obfite opady śniegu sparaliżowały całkowicie komunikację kolejową i kołową w południowej Szwecji. W południowej części wyspy Oeland na szosach utknęło wiele samochodów osobowych i ciężarowych. Liczne szkoły zawiesiły naukę.

LONDYN (PAP) 10. 12.

Stracono już ostatnie nadzieje co do możliwości uratowania 20 ludzi załogi norweskiego statku „Elfrida", który zatonął w pobliżu południowych brzegów Norwegii. Ostatnia depesza nadana w środę rano przez kapitana „Elfridy" brzmiała: **„Dziękujemy za udzieloną pomoc. Statek tonie. Przenosimy się na łodzie ratunkowe".** Korweta duńska „Thetis", która udała się na miejsce znalazła przewrócony kadłub „Elfridy", a na nim zwłoki 6 marynarzy. Spostrzeżono dwie przewrócone łodzie ratunkowe.

W tej samej strefie zatonął statek zachodnioniemiecki „Merkur" z 7 ludźmi na pokładzie.

Fraktowiec holenderski „Frean" znalazł się w niebezpieczeństwie. Według ostatnich depesz sytuacja jego pogorszyła się. Statek cały pokryty jest lodem. Jego ostatni raport radiowy podaje, że woda zalała pokład. Statek ma przechył 45 stopni i powoli pogrąża się w wodzie.

Udało się uratować załogę fińskiego statku „Finnana". Udało się w pobliżu wybrzeży szkockich. „Anna" miała za sobą już 22 lata pływania. Jej 62-letni kapitan, który dowodził statkiem od 24 lat, nie chciał opuścić pokładu wbrew otrzymanym rozkazom. Ostatnie depesze donosza, że kapitan Jucka Vuorio został jednak uratowany.

Od soboty nie ma wiadomości o norweskim statku „Grete Solheim". Szymały SOS nadał również inżynier norweski „Ertran".

Helikoptery angielskie zdołały uratować 8-osobowa załogę latarniowca „North Carr", który stacjonował przy ujściu rzeki Tay w Szkocji. Szalupa ratunkowa, która wyruszyła mu na pomoc z Broughty Head, zatonęła wraz z całą załogą.

W groźnej sytuacji znalazł się frachtowiec niemiecki „Rechenheim", który wskutek burzy stracił ster. Na jego ratunek wyruszył statek norweski „Salvator".

Według ostatnich depesz co najmniej 120 ludzi zginęło podczas ostatnich burz. W środę na Morzu Północnym co najmniej 27 osób zatonęło wraz ze statkami

RZYM (PAP) 10. 12.

W delcie Padu sytuacja pogarsza się z chwili na chwilę. Ekipy saperów i robotników pracują gorączkowo przy naprawie tam, które przerwane zostały we wtorek. W niektórych okręgach Włoch objętych powodzią poziom wody wzrósł o 3 metry. Ekipy saperów wysadzają drogi, by ułatwić spływ wód do morza.

PARYŻ (PAP) 10. 12.

Część francuskiej Riwiery znalazła się pod wodą. Strefa powodzi ciągnie się od Tulonu do Hyeres. Rzeki wylały, zatopiły szereg wsi i odcięły wiele domów.

W stolicy Portugalii Lizbonie ewakuowano 200 osób, ponieważ domy, w których mieszkały, groziły zawaleniem na skutek deszczów.

W północno - wschodnich prowincjach Holandii śnieg i zawieje przerwały komunikację.

Cała komunikacja drogowa i kolejowa w Danii została sparaliżowana. Trzy osoby zamarzły na śmierć.

Zarobił...

ATENY (PAP) 10. 12.

Pogotowie przywiozło do jednego ze szpitali ateńskich 59-letniego Josefa Passalourа, który zasłabł nagle w samolocie lecącym z Zurichu do Bejrutu z lądowaniem w Atenach. Po przewiezieniu do szpitala Passatour mimo udzielonej mu pomocy zmarł.

W trakcie ratowania chorego stwierdzono, iż dlatego był on w obciążonym gorsecie. W gorsecie znajdowało się 1500 drogich pegarków szwajcarskich, które usiłował przeszmuglować na Bliski Wschód.

Lekarz stwierdził, że przyczyną zgonu był właśnie ciasny gorset, który na dużej wysokości podczas lotu samolotem uniemożliwiał normalną pracę płuc.

Ze świata

WŁOCHY BEZ GAZET

■ **RZYM — W czwartek Włosi nie otrzymali gazet, gdyż o północy druk rze rozpoczęli 24-godzinny strajk dla poparcia swych żądań w sprawie poprawy warunków bytu.**

W piekarniach włoskich można było dostać tylko czerstwe pieczywo, gdyż zastrajkowali także piekarze.

NOWA FRANCUSKA NAGRODA LITERACKA

■ **PARYŻ — Od 1960 roku Francja będzie dysponowała nową nagrodą literacką „nagrodą Aleksandra Dumasa". Przyznawać się ją będzie autorom najlepszych powieści w odcinkach, drukowanych w dziennikach lub tygodnikach.**

CZY KOŃ MA PRAWO NAPIĆ SIĘ KAWY?

■ **RZYM — 50 letni dorożkarz rzymski Sylvio Bianchi podczas rozprawy apelacyjnej uzyskał wyrok uniewinniający i zwolnienie od 5 miesięcy więzienia, na które skazany został w pierwszej instancji.**

Bianchi został skazany po sprzeczce z policjantem, który uważał, że postępuje on niesumiennie podając swemu koniowi na ulicy z tłuszanki kawy. Kawę te zakupił dorożkarz w kawiarni i poczęstował nią zmęczonego konia.

23 TYS. PETYCJI PRZECIW ZBROJENIOM ATOMOWYM NRF

■ **BERLIN — Agencja ADN, powołując się na oświadczenie przedstawiciela SPD w Bonn, donosi, że od chwili ostatnich wyborów do Bundestagu; tj. od września 1957 r., władze zachodnioniemieckie otrzymały około 23 tys. petycji domagających się niedopuszczenia do wyposażenia Bundeswehry w broń atomową.**

Na pierw uratował mu życie, a potem zaprowadził do aresztu

WIEDEŃ (PAP) 10. 12.

W miejscowości Tamsweк w Austrii wydarzył się niecodzienny wypadek.

35-letni policjant Josef Gruber aresztował 30-letniego czeladnika szewskiego Franza Majera podejrzanego o dokonanie szeregu oszustw. Nim jednak doszli do komisariatu Majer wyrwał się przewodnikowi go policjantowi, skoczył do przepływającej obok rzeki, pragnąc przedostać się na drugi brzeg. Na środku rzeki stanął, opuścił i zaczął tonąć. Widząc to policjant skoczył również do wody, dopłynął do tonącego i wyciągnął go na brzeg.

Ponieważ Majer był już niepoczytalny, Gruber zastosował mu przede wszystkim sztuczne oddychanie.

Po pół godzinie ratownik i uratowany dotarli bez żadnych przeszkód do komisariatu, gdzie Majera zamknięto w celi.

Rekordowa wysokość helikoptera

NOWY JORK (PAP) 10. 12.

Helikopter amerykański „H-43b" pilotowany przez kapitana Waltera Hodgsona, osiągnął w środę rekordową wysokość 9.100 metrów.

„H-43b" jest śmigłowcem ratunkowym i ma silnik turbinowy. Środowy wyczyn śwista dla śmigłowców tej klasy.

Strajki i demonstracje w Japonii

TOKIO (PAP) 10. 12.

Fala strajków, wieców i demonstracji ogarnęła w czwartek Japonię. Przeszło 4 mln ludzi protestowało przeciwko planom rewizji japońsko - amerykańskiego układu o bezpieczeństwie.

Układ ten, zawarty w roku 1951, pozwala Amerykanom rozmieszczać swe oddziały w bazach na terytorium Japonii.

Według tego, co wiadomo o planach rządów Japonii i Stanów Zjednoczonych, nowy układ ma przedłużyć pozwolenie na stacjonowanie wojsk amerykańskich w Japonii, ale ma też przewidywać, iż w „określonych okolicznościach wojska japońskie mogłyby zostać użyte poza granicami kraju".

Oszczędzaj prąd i wodę!

Na szosach - zamieć śnieżna

DZIEŃ wczorajszy przyniósł co prawda pewne podwyższenie temperatury i osłabienie nasilenia wiatru, niemniej jednakże na wielu drogach i szosach w naszym województwie rozszalała się zadymka. Jak wygląda sytuacja w związku z zimą? Nasz reporter telefonuje...

Dyrektor Zakładu Energetycznego, inż. **Józef Jantas:**

— Wobec zmniejszonej ilości prądu elektrycznego otrzymywanego z elektrowni Powiśle i Ostrołęka, musieliśmy wprowadzić ograniczenie o 10 megawatów w szczytach rannych i wieczornych. Sytuacja zmusiła nas również do ograniczenia dopływu prądu do niektórych powiatów.

Z 40 samochodów, które biorą udział w akcji usuwania uszkodzeń, 7 utknęło w zaspach na terenie pow. łomżyńskiego. Ponad 400 naszych pracowników z ogromnym poświęceniem i ofiarnością pracuje na wszystkich posterunkach i usuwa wszelkie uszkodzenia.

Kapitan **Stanisław Kopacz** z Zespołu Lotnictwa Sanitarnego — Krywlany:

— Mimo trudnych warunków, odbyliśmy loty samolotem sanitarnym do Olecka, Suwałk i Łomży. Karetki sanitarne, wobec braku dojazdów, nie mogą dobrnąć do miejsc lądowań samolotu sanitarnego w miastach powiatowych. W imieniu pilotów — serdeczny apel o przygotowanie lądowisk i przejezdnych dróg dla karetek...

Dyrektor Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji — Różkiewicz:

— Na ulicy Nowososnowej w Białymstoku, późnym wieczorem we środę, mieliśmy awarię przewodów. Przy usuwaniu pracuje brygada 8 ludzi. Na pewien czas ograniczyliśmy dopływ wody do śródmieścia. Ogółem zanotowaliśmy już 70 wezwań do domów, na skutek uszkodzeń sieci wewnętrznej...

* * *

Na zakończenie apel Wodociągów i Kanalizacji.

Oszczędnie gospodarujmy wodą. Koniecznym jest zabezpieczenie liczników i przewodów mieszkaniowych. Elektrycy zwracają się natomiast z prośbą o ograniczenie ilości grzejników i skasowanie zbędnej iluminacji w sklepach. Tylko społeczna postawa nas wszystkich pomoże w przywróceniu normalnego funkcjonowania wielu placówek życia społecznego i gospodarczego. (bh)

Obserwatorium meteorologiczne na Kasprowym Wierchu.

CAF — fot. Werner

ANTYNICOTIN potężny wróg tytoniu zrodził się w Białymstoku

700 MILIONÓW ludzi na świecie pali nałogowo papierosy. Obok wódki i narkotyków, nikotyna jest prawdziwą plagą rodzaju ludzkiego. Mało tego, że wydatki na tytoń poważnie obciążają budżety rodzinne — nikotyna niszczy także ludzkie zdrowie.

Nie ma miesiąca, aby któryś z instytutów naukowych nie opublikował nowego oświadczenia w sprawie szkodliwości nikotyny dla organizmu. Mimo tych ostrzeżeń naukowców, palaczy jest coraz więcej. Wielu z nich chciałoby się pozbyć nałogu. Ale jak?

MEDYCYNA od dawna poszukiwała skutecznego preparatu, który by pomagał palaczom odwyknąć od nałogu. W Szwajcarii stosowano przez jakiś czas specjalny preparat. Nie przyniósł on jednak rewelacyjnych skutków. Niemniej wynalezienie skutecznego środka przeciw paleniu papierosów zaprzątało umysły wielu farmakologów.

Wśród nich znalazł się także **kierownik Zakładu Farmakologii Akademii Medycznej w Białymstoku, dr DANYSZ.** On to właśnie opracował kliniczne nowy preparat przeciwko paleniu papierosów, tzw. **antynicotin.** Technicznie zrealizowali pomysł dwaj farmaceuci mgr **mgr ROSTAFIŃSKI i KRAGIEL.**

Produkcji nowego środka podjęła się **Białostocka Spółdzielnia Farmaceutyczno-Chemiczna.** Po wielu próbach antynicotin ujrzał światło dzienne. Wypróbowały go nasze kliniki chorób wewnętrznych Akademii Medycznej oraz Klinika Neurologiczna. Próby te zakończyły się pomyślnie.

ANTINICOTIN działa uspokajająco, znosi objawy głodu nikotynowego, zmniejsza potrzebę palenia, a co najważniejsze — wywołuje niesmak i niechęć do papierosów. Kuracja trwa 10 dni, w ciągu których pacjent musi systematycznie zażywać lek. Preparat sporządzony jest w dwu pastylkach, które trzeba ssać równocześnie.

Podstawowym składnikiem antynicotinu jest lobelina — wyciąg z rośliny zwanej storlczką rozdętą. Ów wyciąg jest niezmiernie kosztowny (kilogram około 300 tys. zł). Nowy lek ukaże się w sprzedaży w aptekach na początku przyszłego roku. Wydawać go się będzie z przepisu lekarza.

OPRACOWANIE i produkcja tego nowego leku jest niewątpliwie sporym sukcesem białostockich naukowców, farmaceutów i chemików ze Spółdzielni Farmaceutyczno - Chemicznej. (fl)

Przed Powiatową Konferencją PZPR w Zambrowie

Kierunek - rozbudzenie wsi

W ZWIĄZKU z powiatową konferencją sprawozdawczo - wyborczą PZPR, mającą się odbyć w najbliższą sobotę w Zambrowie, zwróciliśmy się do sekretarza KP PZPR tow. Włodzimierza Roszczenki z kilkoma pytaniami.

— Jak przebiegają przygotowania do konferencji wśród aktywu zambrowskiej organizacji partyjnej?

— Najbardziej istotnym i nowym momentem w pracy naszego aktywu przed tegoroczną konferencją jest nawiązanie bliskiego kontaktu z wszystkimi podstawowymi organizacjami, przede wszystkim z tymi, które zapoznanie ich z treścią przygotowanego na konferencję referatu. Jak wiadomo, referat taki oprócz części sprawozdawczej, zawiera też projekt zasadniczych założeń planu gospodarczego w naszym powiecie do roku 1965, toteż zapoznanie poszczególnych organizacji partyjnych z tymi założeniami oraz zaproszenie do dyskusji wszystkich członków partii i wysuwanie przez nich dalszych wniosków, nie tylko wzbogaci tematykę obrad konferencji, ale zbliży całą zambrowską organizację do aktualnych zadań politycznych i gospodarczych, jakie realizowane będą w najbliższych latach w tym powiecie.

— Ile organizacji partyjnych już zapoznało się z materiałami przygotowanymi na konferencję? Nad jakimi szczególnie problemami toczą się dyskusje?

— Do dnia 10 bm. w 55 organizacjach (na 62 w powiecie) zapoznano się z referatem i wspólnie z delegatami na konferencję, członkowie tych organizacji przedyskutowali wiele istotnych problemów. Dotyczą one głównie środków zabezpieczających wzrost produkcji rolnej. W naszym powiecie członkowie partii stawiają przede wszystkim na szerzenie oświaty rolniczej, bowiem jedynie świadome i celowe działanie gospodarzy w myśl zasad prawidłowej agrotechniki może przynieść spodziewane rezultaty. Rolnicy muszą być głęboko przeświadczeni, że każdy nowy krok zmierzający do podniesienia wydajności z hektara, jest potrzebny, że trzeba się nań zdecydować, jeśli się nie chce pozostać w tyle.

Na przykład kukurydza. Dotąd jedynie kilku naszych rolników w niewielkich ilościach uprawiało tę roślinę. A dziś w zambrowskich wsiach mówi się o kukurydzy coraz śmielej. Właśnie poruszano ten temat również na zebraniach partyjnych, kiedy mowa była o sprawach rolnictwa. W przyszłym roku w powiecie zamierzamy pod uprawę kukurydzy przeznaczyć ogółem 200 ha.

Naszym zdaniem, powodzenie propagowania wśród rolników uprawy tej cennej rośliny zależy w dużym stopniu od pomocy służby rolnej. Jeżeli bowiem pierwsze zbiory, pierwsze kiszonki kukurydziane udadzą się, rolników nikt już od kukurydzy nie odstraszy. Nasi agronomowie mają dużo zapału do tego, aby w przyszłym roku zamieszenia „kukurydzianę" zrealizować, jeżeli wiec wystarczy im wyrywności — trudności paszowe w naszym powiecie w ciągu najbliższych lat będą rozwiązane całkowicie.

— Obok rolnictwa, Zambrów jako miasto przemysłowe rozwuje też na problematykę gospodarczą powiatu. Jakie w związku z tym sprawy dyskutowane są przed konferencją wśród członków partii zambrowskiego kombinatu?

— Przede wszystkim zauważa się tam wzrost gospodarności całej załogi. Zwiększa się dyscyplina pracy, podnosi się jakość produkcji. Organizacje partyjne na poszczególnych oddziałach, wspólnie z radą zakładową i grupami ZMS, propagują współzawodnictwo pracy. Ostatnio powstałe już 18 grup współzawodnictwa i będą one powstawały nadal na pozostałych oddziałach i zmianach.

— Czy w okresie przygotowań do konferencji, a więc jak sami stwierdziliście — w okresie wzmożonego zainteresowania w organizacjach partyjnych konkretną problematyką gospodarczą, daje się zauważyć ilościowy wzrost szeregów partyjnych w waszym powiecie?

— Owszem, właśnie w listopadzie i grudniu obserwujemy wyraźną aktywność w wielu organizacjach. Powiększyły się one o nowych członków, powstały też nowe grupy partyjne. Łącznie w tym czasie przyjęto u nas 84 kandydatów.

Słabą stroną naszej pracy jest to, że mamy stosunkowo mało organizacji wiejskich, co brak ich szczególnie we wsiach, gdzie istnieją już kółka rolnicze. Na łączną ilość wsi z kółkami rolniczymi tylko w jednej trzeciej są organizacje partyjne. Podczas konferencji powiatowej będziemy musieli zastanowić się poważnie nad przyczynami takiego stanu.

Zambrowskiej wsi potrzebni są przecież tak jak i w innych powiatech, aktywni działacze partyjni rekrutujący się spośród samych rolników. Umocni to nie tylko całą organizację powiatową, ale pomoże w realizacji wcale nielatwych zadań stojących również przed naszą wsią.

Rozmawiała:
M. ŚWIDZIŃSKA

Gospodarność potrzebna na codzień

Ciąg dalszy ze str. 1

nych stanowiskach. Niestety, często uchwały te pozostają tylko na papierze. Samorząd nie dokonuje potem ani analizy stanu dyscypliny pracy, ani gospodarności pracowników poszczególnych wydziałów lub poszczególnych stanowisk roboczych.

GOSPODARNOŚĆ — KIERUNKIEM OFENSYWY

Wiele ujemnych zjawisk i potknięć w dotychczasowej pracy samorządu nie może jednak przesłaniać ogólnego dotobku i osiągnięć tej formy udziału robotników w zarządzaniu przedsiębiorstwami. Jak każda nowa, rodząca się forma stosunków społecznych w zakładach pracy — samorząd robotniczy musiał przezwyciężyć dziecięcą chorobę zabkowania, pierwszych błędów i niedostatków w pracy. Nie można jednak, nawet przy dostrzeganiu tych wszystkich niedomagań, nie widzieć olbrzymich możliwości, jakie daje samorząd w usuwaniu wielu bolączek i zaniedbań w pracy zakładów produkcyjnych.

Tę wiarę i optymizm w możliwości poprawy pracy opieram na analizie przebiegu ostatnich konferencji samorządu robotniczego, które postawiły sobie za zadanie uporządkowanie swoich zakładów, zgodnie z aktualnymi potrzebami gospodarki narodowej. Oto na przykład w Radomskich Zakładach Obuwniczych i w Białostockich Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Fastach konferencje samorządu robotniczego zostały poprzedzone otwartymi zebraniami partyjnymi, na których omówiono wyniki produkcyjno-ekonomiczne w zakładach.

Analiza wykazała, że stan zatrudnienia przekracza potrzeby zakładowe, ujawniono także nieprawidłowości w ustalaniu norm itp. Wszystkie te anomalia są obecnie likwidowane. Podobny przebieg miała konferencja w hucie „Stalowa Wola", w przedsiębiorstwach budowlanych na terenie Bielska i w wielu innych zakładach.

Wszystko to świadczy, że samorząd robotniczy włączył się w realizację polityki partii i coraz lepiej spełniać zaczyna swoją rolę — gospodarza zakładów pracy.

I właśnie dlatego oczekujemy, że II Krajowa Narada Aktywu ożywi w jeszcze większym stopniu działalność samorządu, wskaże na aktualne i główne zadania najbliższej przyszłości.

WŁADYSŁAW KOSTYRA
sekretarz Komisji Samorządu Robotniczego CRZZ

W kilku wierszach

II WOJEWÓDZKI ZJAZD TSŚ

Jutro o godz. 9 rozpocznie obrady II Wojewódzki Zjazd Towarzystwa Szkoły Świeckiej.

Zarząd Wojewódzki TSŚ ma już spory dorobek. Sądzimy, że w dyskusji poruszone zostaną podstawowe trudności, na jakie napotyka prawidłowa działalność Towarzystwa Szkoły Świeckiej. Sposoby pokonania tych trudności, a następnie podjęte uchwały przyczynią się z pewnością do szerszego oddziaływania Towarzystwa Szkoły Świeckiej nie tylko w szkołach, ale i wśród społeczeństwa. (ir)

POSIEDZENIE RADY NAUKOWEJ BIAŁOWIESKIEGO PARKU NARODOWEGO

W dniu dzisiejszym w pałacyku myśliwskim w Białowieży, pod przewodnictwem prof. dr Augusta Dehnela, obradować będzie na swym IV posiedzeniu Rada Naukowa Białowieskiego Parku Narodowego.

Program dzisiejszych obrad jest niezwykle ciekawy i interesujący. Przewiduje m. in. omówienie spraw melioracji w otoczeniu ścisłego rezerwatu przyrody, (konserwacji „dębu Jagiełły"), przyszłości Białowieskiego Parku Narodowego do III Kongresu Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody, zapoznanie Rady z projektowanymi inwestycjami na terenie parku w okresie 5 lat (1960 1965) i inne.

Na zakończenie omówione zostaną wnioski, dotyczące usprawnienia organizacji Rady Naukowej. (h)

ZARZĄD GŁÓWNY BTS-K ZMIENIŁ SIEDZIBĘ

Jak się dowiadujemy, Zarząd Główny Białostockiego Towarzystwa Społeczno - Kulturalnego zmienił swą dotychczasową siedzibę i od 10 grudnia mieści się przy ul. Warszawskiej 11. (w)

KURSY KSIĘGOWOŚCI ORGANIZUJE STOWARZYSZENIE KSIĘGOWYCH

Stowarzyszenie Księgowych w Białymstoku organizuje kursy księgowości I i II stopnia, oparte o nowe plany kont.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat Stowarzyszenia, Białystok, Rynek Kościuszki 6, II piętro, telefon 28 84, codziennie w godzinach 7-15. Zgłaszać się do ob. Bronowickiej. (h)

Obok szczepionki przeciwko chorobie Heine-Medina, która pod względem jakości i skuteczności nie ustępuje szczepionkom zagranicznym, Lubelska Wytwórnia Surowic i Szczepionek produkuje cały asortyment leków zarówno na rynek krajowy jak i zagraniczny.

NA ZDJĘCIU: w laboratorium wytwórni — przy pracy Jolanta Kiełbowicz.

Odczyt w „Domu Prasy"

O „lekach duszy"

W cyklu interesujących odczytów, dzisiaj spotykamy się w „Domu Prasy" na kolejnym spotkaniu, organizowanym tym razem przez Sekcję Lekarską. Odczyt pt. „Leki duszy" wygłosi prof. Akademii Medycznej w Białymstoku dr **Andrzej Danysz.** Prelegent omówi działanie współczesnych leków uspokajających oraz ich wpływ na czynności psychiczne.

W uzupełnieniu prelekcji zabierze głos kierownik Przychodni Zdrowia Psychicznego dr **Tadeusz Zmorski,** który omówi praktyczne zastosowanie leków ataraktycznych. Odczyt rozpocznie się o godz. 19. Wstęp wolny. (jap)

Zniwa dla myśliwych

Myśliwi pow. sejneńskiego rozpoczęli swoje żniwa. Ostatnio myśliwi kółka łowieckiego w Sejnach zastrzelili 30 szaraków. (J. G.)

Tragedia w Recife

NOWY JORK (PAP) 10. 12.

Dziesięć osób zostało zabitych i około 100 rannych w czasie wielkiej paniki na uroczystościach kościelnych w mieście Recife w Brazylii. Panikę wywołało zerwanie się linii wysokiego napięcia w pobliżu kościoła. W obawie przed porażeniem elektrycznym tłum rzucił się do ucieczki, w czasie której stratowano na śmierć 10 osób, w tym dwoje dzieci.

Uchwalenie „węgierskiej" rezolucji

NOWY JORK (PAP) 10. 12.

W środę wieczorem Zgromadzenie Ogólne NZ uchwaliło prozachodnią większością prowokacyjną rezolucję w tzw. „sprawie węgierskiej", wysuniętą przez grupę państw zachodnich. Rezolucja wzywa rząd węgierski i Związek Radziecki, aby uwzględniły poprzednie tego typu rezolucje w „sprawie węgierskiej". Jak wiadomo, ponowne wysunięcie „sprawy węgierskiej" na forum ONZ zostało poddane ostrej krytyce przez szereg delegacji jako posunięcie typu zimnowojennego.

Groźni bandyci ponieśli śmierć

KIELCE (PAP) 10. 12.

W Skarżysku Kamiennej podczas rewizji u obecnego miasta patrol MO stwierdził, że do jednej z restauracji dokonano włamania. Funkcjonariusze MO dostrzegli wewnątrz lokalu dwóch osobników, którzy na widok milicji zaczęli się ostrzeliwać.

Podczas wymiany strzałów bandyci ponieśli śmierć. Stwierdzono, że byli to Kazimierz Szarek i Józef Godziaz znani sądom recydywiści wielokrotnie karani więzieniem za bandytyzm i włamania.

ZE SPORTU

Jak długo jeszcze?

Kiedy wreszcie ktoś zainteresuje się remontem sali gimnastycznej na terenie koszar Podlaskiej Jednostki KBW, prowadzonym przez Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane w Białymstoku?

Remont odbywa się w ten sposób, że od roku, co pewien czas, zjawia się kilku robotników MPR-B, popracują parę dni, poprawią to, co źle zrobili poprzednim razem i następnie znikają na długi okres czasu. I tak w kółko.

A żołnierze czekają na salę gimnastyczną. (Let)

Tylko 800 odznak SOP wykupiono na Białostocczyźnie

Masowa akcja zdobywania Sportowej Odznaki Piętnastolecia cieszyła się w roku bieżącym dużym powodzeniem. Ogółem na Białostocczyźnie 10 tys. osób zdobyło normy SOP, biorąc udział w 2 imprezach sportowych, i 1 turystycznej.

Dziwne jest, że tylko 800 osób wykupiło znaczki, które są zewnętrznym dowodem ich sprawności fizycznej.

Przypominamy więc wszystkim zdobywcom norm, że odznaki SOP można kupować w każdym punkcie „Toto-Lotka". (Let)

Miejską Radę Przyjaciół Harcerstwa powołano w Białymstoku

Przed kilkoma dniami w Białymstoku powołana została Miejska Rada Przyjaciół Harcerstwa, działająca przy Komendzie Hufca ZHP Białystok Miasto.

W skład prezydium Rady weszli m. in.: przewodniczący MRPH, sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR mgr Wł. **Lebiedziński,** jako zastępca, przewodniczący Prezydium MRN — Jerzy **Krochmalski,** sekretarz Rady — komendant Hufca phm. tow. Ryszard **Woroniecki.**

Do zadań Miejskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa należeć będzie m. in. udzielanie pomocy wychowawczej i organizacyjnej w pracy białostockiego harcerstwa. (h)

Zabawa ale dla kogo...

Dość zabawnie wygląda jak któryś z przechodniów zjeżdża ze schodów wiaduktu kolejowego w **Łapach.** Najmniej zabawnie czują się ci, którzy kończą tę „podróż" w szpitalu. Mimo licznych wypadków nikt nie spieszy, aby przynajmniej schody wiaduktu wysypać solą. (zp)

Norki w Białowieży

Białostockie Przedsiębiorstwo Leśnej Produkcji Nasiennej „Las" w latach 1961-1962 wybuduje na terenie Białowieży fermę zwierząt futerkowych. Będzie w niej hodowanych 400 pięknych norek.

DOKĄD DZIŚ idziemy

Teatr im. Al. Węgierki — „Trawiata" Giuseppe Verdi'ego godz. 19.

KINA

„Pokój" — „Opuszczeni", prod. włoskiej (od lat 14), dodatek — „Miasto na wyspach", godz. 11, 13.30, 15.45, 18 i 20.15.

„Ton" — „Śniegi Kilimandżaro" prod. USA (od lat 16), dodatek — „Mistrzowie szabli" godz. 10.30, 13, 15.30 15 i 20.20.

„Syrena" — „Cudze dzieci", (od lat 16), dodatek — „Sekwana przez Paryż", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R" — „Ochotnicy", prod. radzieckiej (od lat 14), godz. 16, 18 i 20.

„Roina" przy Fabryce Sklejek w Dojlidach — „Czarownice z Salem", prod. NRD (od lat 18), godz. 18.

„Kolejarz" w Starosielcach — „Miś Bimbo", prod. czeskiej (od lat 7), godz. 16.30.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — czynny codziennie od godz. 10 do 22. Księgarnia — od godz. 10 do 18 — oprócz niedziel i świąt.

W WOJEWÓDZTWIE

Ełk — „Człowiek w przestworzach"
„Millenium" w Łomży — „Uśmiech nocy"
„Październik" w Łomży — „Pojedynek"
Suwałki — „Kamienne niebo"
Augustów — „Los człowieka"
Bielsk - Podlaski — „Sygnały"
Sokółka — „Bomba"
Mońki — „Baza ludzi umarłych".
Goldap — „Bohaterka dnia"
Wys. - Maz. — „Dziewczyna z gitarą"
Jedwabne — „Ania czy Maria"
Kolno — „Guendalina"
Szczuczyn — „Prawo morza"
Sejny — „Pierwszy bój"
Siemiatycze — „Biękitna strzała"
Wasilków — „Marynarz z Komety"
Czarna Wieś — „Lotna"
Grajewo — „W okopach Stalingradu"
Olecko — „Łapać złodzieja"
Łapy — „Miłość po południu"
Zambrów — „Pociąg"
Hajnówka — „Inspekcja pana Anatola"
Rajgród — „Kierowca mimo woli"
Supraśl — „Dopóki jesteś ze mną"

W razie wypadku...

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09 (informacji 22-22.
Pogotowie WSW. tel. 32-34.
Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 42-43.
Apteka nr 5, ul. Warszawska 54, tel. 24-31.

BZGraf. P-3

UWAGA UWAGA

W Białymstoku przy ul. Nowy Świat 6
został otwarty
SKLEP SAMOOBSŁUGOWY PSS
branży ogólno-spożywczej
a w dniu 20 grudnia br. przy ul. Jurowieckiej nr 40 ZOSTANIE OTWARTY SKLEP SAMOOBSŁUGOWY. W sklepach samoobsługowych można zaopatrzyć się szybko w szeroki asortyment towarów
1725 1

Na gwiazdkę LOS
KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ!
1/15-1

PRZETARG

Dyrekcja Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego w Białymstoku, ul. Fabryczna 2.

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie kratek ściekowych żeliwnych, okrągłych z materiałów wykonawcy w/g katalogu IS 3 fig. 183, Ø 100 mm, w ilości 1500 sztuk.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Oferty wraz z kalkulacją nadsyłać w zalakowanych kopertach pod adresem dyrekcji BPBP w terminie do dnia 16 grudnia 59 r. z zaznaczeniem — **przetarg.**

Wszelkich informacji udziela Oddział Robót Sanitarnych - Białystok, Fabryczna 2, pokój nr 2, w godz. od 7-mej do 9 tej w dni powszednie.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 17.XII.59 r. o godz. 9 tej, w sali konferencyjnej przedsiębiorstwa.

k 1723 0

RADIOWY PROGRAM i TELEWIZYJNY

PROGRAM I

7.25 Wesołe melodie gra Orkiestra Rozgłośni Bydgoskiej; 7.45 Audycja dla dzieci starszych; 9.20 W szybkich tempach; 11.10 „Sabałowe czasy" — fragm. książki S. Nędzy - Kubińca; 11.30 Suity rozrywkowe; 12.04 Muzyka ludowa narodów radzieckich; 12.35 Muzyka rozrywkowa; 14.05 Audycja dla młodzieży szkolnej; 14.25 Muzyka operowa; 16.15 Miłośnikom tańca i piosenki; 16.35 „Klub 60-ciu" — „Kwiaciarka z Deauville" — słuchowisko; 17.15 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego; 19.30 „Listy z teatru"; 21.00 Gra Zespół Taneczny J. Meyer; 22.10 Muzyka taneczna.

PROGRAM II

7.15 Muzyka poranna; 8.15 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 9.00 Koncert Poznańskiej Orkiestry Symfonicznej; 9.30 Muzyka do sztuk teatralnych; 10.15 Rozmaitości czyli magazyn literacki; 11.00 Śpiewamy pieśni i piosenki; 11.30 Suity rozrywkowe; 15.10 Swojskie melodie; 15.30 Dla dzieci; 16.00 Pieśni śpiewa Z. Nikodem; 16.20 Koncert Orkiestry PR; 17.00 **Audycja dla mniejszości białoruskiej; 17.15 Na sesji gromadzkiej rady narodowej — rep. dźw.; 17.25 Muzyka ludowa; 17.45 Z miast i wsi województwa; 18.00 Młodzieżowy Magazyn Rozmaitości;** 18.25 Felieton Marcelego Jorsta; 19.30 Transmisja Koncertu Symfonicznego z Katowic; 22.05 „Szaleństwo" — słuchowisko; 23.35 Ze świata jazzu.

PROGRAM TELEWIZJI

18.30 Felieton aktualny z Katowic; 18.45 Telewizyjny Kurier Warszawski; 19.05 „Jak to się stało"; 19.30 Dziennik Telewizyjny; 20.00 Film krótkometrażowy; 20.15 „Upiory" — dramat; Na zakończenie programu — Ostatnie Wiadomości.

OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA

Potrzebna pomoc domowa do dziecka. Zgłaszać się po godz. 16. Białystok, Gospodarska 5.
g 3453 1

LOKALE

Młode małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią, może być na przedmieściu, cena obojętna, opłata z góry. Zgłoszenia kierować do Biura Ogłoszeń.
g 3450-1

SPRZEDAŻ

Sprzedam samochód osobowy „Gaz 67" na chodzie z przyczepką lub bez, cena 20 tysięcy, lub zamienię na bagażówkę 750 kg — Jan Dzdura, p-ta Lipsk n/Biebrzą, pow. Dąbrowa.
p 3752-1

Pianino jasne krzyżowe, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Stanisław Fiedowicz, Białystok, ul. Sienkiewicza 128 m. 1, w godz. od 16 do 19.
g 3451-1

ZGUBY

Zgubiono pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych kat. II Nr 0073/55 wydane przez Prezydium PRN w Goldapi na nazwisko Edward Kuczyński.
p 3860-1

Zgubiono przepustkę stałą wydaną przez Wytwórnię Wyrobów Precyzyjnych w Czarnej Wsi na nazwisko Anatol Kozioł.
3446-1

Zgubiono świadectwo ukończenia Gimnazjum Bieliźniarskiego w Białymstoku, wydane na nazwisko Zofia Markowska.
g 3454-1

RÓŻNE

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105.
k 1700-0

KRONIKA milicyjno-sądowa

ZNÓW POŻAR

Ostatnio we wsi Dworczysko, pow. Sejny spłonął dom mieszkalny należący do ob. Czesława Dąbrowskiego. Przyczyną pożaru było wadliwe zabezpieczenie przewodu kominowego. (J.G.)

NA GORĄCYM UCZYNKU...

Funkcjonariusze Posterunku MO w Dąbrowie w czasie nocnego patrolu we wsi Sadowo, schwytali na gorącym uczynku producentki bimbru Annę Paliwodę i jej wspólnika Wiesława Baluka. Milicja znalazła 8 l spirytusu, 200 l zacieru z mąki żytniej i kompletną aparaturę. Paliwodę i Baluka zatrzymano. (a)

NIE DA SIĘ DŁUGO OSZUKIWAĆ

Franciszek Stupak, ekspedient sklepu GS we wsi Olsza, w pow. dąbrowskim sprzedawał pieczywo i wędliny własnego wyrobu.

Praktyki Franciszka Stupaka zostały jednak szybko wykryte i ukrócone. (sg)

HANDLOWAŁ CIELĘCINĄ

Prokurator Powiatowy w Siemiatyczach zastosował areszt wobec Władysława Zaremby, zam. we wsi Kamionka. Od września, do grudnia br. Zaremba wykupywał cielęta, przeznaczał na ubój, a mięso rozprzedawał. (a)

35

TADEUSZ KOSTECKI

SMUGA GROZY

Trzej mieszkańcy leśniczówki otrzymali od nieznanego osobnika listy z wyrokami śmierci. Jeden z lokatorów leśniczówki wzywa na pomoc znanego kryminologa majora Kostrzewę. Major Kostrzewa, z pionu kryminalnego Komendy Głównej MO przybywa do leśniczówki. Rozpoczyna się seria zagadkowych wydarzeń i starć z nieuchwytną bandą.

— Interweniowałem we wszystkich możliwych instancjach. Żeby pan widział doktorze jaki się w tej sprawie nagromadził stos korespondencji... Osobiście zresztą również. Nie należy do specjalnych przyjemności mieć coś takiego pod nogami. Opieczętowali, obiecali, że usuną. Na tym się skończyło. Prosiłbym jednak o dyskrecję. Sam pan rozumie...

— Ludzie o tym nie wiedzą?

— Niektórzy nie, inni jakoś zdążyli zapomnieć. Nie byłoby dobrze, gdyby rozmowy na ten temat znowu odżyły. I bez tego nie brakuje w tym domu powodów do paniki.

Kostrzewa obejrzał uważnie kłódkę.

Usunięcie tych pasków naklejenie ich z powrotem nie przedstawiałoby zbyt wielkich trudności, kłódka jednak raczej uniemożliwiała wejście z tamtej strony. — Oglądał pan tę klatkę schodową?

— Tylko zajrzałem. Na samym początku mego urzędowania. Zobaczywszy jednak co się święci wolałem nie ryzykować. Sporo tam nawsadzali tego świństwa. Wystarczyłby jeden nieostrożny ruch, by cały budynek wyleciał w powietrze. Znam się na tym coś niecoś — zakończył z nikłym uśmiechem.

— Więc do piwnicy — powtórzył Kostrzewa — i gdzie dalej?

— Aż do strychu. Drzwi tej klatki schodowej na każdym z pięter zostały zabezpieczone w taki sam sposób. Również i odpowiednia część piwnicy. Stanowi ona zupełnie odrębne pomieszczenie.

36

W rezultacie — znak zapytania na wysokości całego budynku — stwierdził zdawkowo Kostrzewa.

— Można by to i tak nazwać — potaknął Zawadzki. Znowu ten sam zupełnie nieprzekonywający uśmiech. Kostrzewa ze zniechęceniem zamknął notes. Co się naprawdę kryło poza opieczętowanymi drzwiami? Co się kryło za drzwiami „podręcznych składzików"? Trudno twierdzić, by gospodarz ułatwiał mu zorientowanie się w terenie i właściwie z jakiego powodu?

VI.

Deszcz zaczął ustawać. Teraz padały już tylko coraz rzadsze krople.

— Jeżeliby więc pan chciał obejrzeć podwórze...

— Owszem, Kostrzewa chciał obejrzeć podwórze. Kopankiewicz wyjrzał ze stołowego — nie zaszkodzi trochę odetchnąć świeżym powietrzem. Zjawił się również Świrski. Ziewanie rozdzierało mu szczęki.

Skisnąć tu można.

Kopankiewicz popatrzył na niego spod oka.

— Na co jak na co, ale na nudy pan nie może narzekać, powiedział niemal z oburzeniem.

Świrski wzruszył ospale ramionami.

— Mogę. Agonia też bywa niekiedy nudna.

Podeszli do ogrodzenia.

— Pełne dwa i pół metra wysokości — oznajmił Zawadzki — no i jeżeli chodzi o gęstość splecenia...

Kopankiewicz dotknął ostrożnie stalowego kolca.

— Niezle. Przeleźć przez takie coś...

— Zawracanie głowy — Świrski przytknął paznokciami w drut — wystarczy zwykła drabinka.

— Ktoś kto nosi pod pachą drabinę? — przeciągnął Zawadzki.

— Niekoniecznie pod pachą. Różne bywają drabiny Zresztą powiedzmy: nożyce. Albo choćby kawał chojaka wyciętego tuż obok. Żadna filozofia.

— Jak jest z psami? — zapytał Kostrzewa. Świrski miał rację. Dla kogoś kto chciałby wejść za wszelką cenę, ogrodzenie nie przedstawiało specjalnej przeszkody. Zawadzki machnął ręką.

37

— Sam pan widział wczorajszej nocy. Na psy raczej nie ma co liczyć. Zwariowane hydlęta. Szczekają byle czego. Nic ich nie obchodzi kto częstuje kiełbasą.

— Czyli gdyby ktoś usiłował dostać się od zewnątrz...

— Kopankiewicz nagle zmarkotniał.

— Z zewnątrz? — Świrski przystanął — to nie jest nigdzie powiedziane.

— Zawadzki utkwił w jego twarzy ciężkie spojrzenie.

— Co masz na myśli?

— Nic — splunął na wilgotny beton — nic specjalnego — podniósł kołnierz swej kurtki — znowu zaczyna lać. Jeżeli macie ochotę na prysznic... — zawrócił powoli i ruszył ociężałym krokiem w kierunku domu. Zawadzki śledził go oczyma dopóki nie zniknął poza drzwiami.

— Nerwy — powiedział cicho — cóż zresztą dziwnego? Od chwili gdy Zdzisław zaginął...

— Zupełnie zrozumiałe — stwierdził Kopankiewicz — w tej sytuacji każdego w końcu gotowe wysadzić z siodła.

— Kontynuujemy obchód? — Zawadzki popatrzył pytająco na Kostrzewę — Rzeczywiście zaczyna padać coraz mocniej.

Kostrzewa zgarnął kurtkę na piersiach.

— Jeżeli panu deszcz nie przeszkadza, wolałbym kontynuować. Człowiek jednak inaczej się czuje, gdy zna choć pobieżnie teren ewentualnej akcji. Diabli wiedzą co się może wydarzyć w najbliższym czasie.

— Słusznie — Zawadzki nasunął głębiej na czoło czapkę, przy czym z denka jej pociekła nikła strużka wody — ten ktoś też prawdopodobnie nie będzie zwracał uwagi na pogodę.

Ruszyli dalej.

— Służbowa oficyna — Zawadzki wskazał przysadzistą bryłę budynku.

— Kto w niej mieszka? — zapytał Kostrzewa. Zanim jednak Zawadzki zdążył odpowiedzieć, z wąskich drzwi budynku wyszła kanciasta postać człowieka, który otwierał wczorajszej nocy bramę.

(Ciąg dalszy nastąpi)